**Złoto kontra Bitcoin – odwieczny dylemat inwestycyjny**

**3 czerwca 2025 r. – Czy lepiej zaufać tysiącletniemu kruszcowi, czy postawić na technologię przyszłości? W rozmowie w ramach programu „To nie jest porada inwestycyjna” spotkali się dwaj przedstawiciele skrajnie różnych podejść do inwestowania. Prowadzący –Sławek Zawadzki, prezes Kanga Exchange, oraz Paweł Mazurek, wiceprezes zarządu Mennicy Mazovia, podjęli próbę odpowiedzi na pytanie, które aktywo ma większy sens w długim terminie: fizyczne złoto czy cyfrowy Bitcoin?**

**W rozmowie nie brakowało momentów niezgody, ale też wzajemnych prób przekonania drugiej strony. Różnice zdań, żarty oraz osobiste odniesienia obu rozmówców nadały dyskusji żywy i autentyczny charakter.**

**Złoto towarzyszy nam od tysięcy lat. Bitcoin – od kilkunastu.**

Dla Pawła Mazurka to właśnie ta różnica czasu stanowi kluczowy argument. Złoto przez wieki zachowało wartość i fizyczną trwałość. Nie rdzewieje, nie traci blasku, nie znika z czasem. Co więcej, jego ilość jest ograniczona – choć nie tak precyzyjnie jak w przypadku Bitcoina. Całe wydobyte przez ludzkość złoto zmieściłoby się w sześcianie o boku 23 metrów. To niewiele – biorąc pod uwagę jego znaczenie cywilizacyjne.

**Według szacunków, do tej pory wydobyto około 200 000 ton złota, a całkowite zasoby mogą sięgnąć 250 000 ton. Oznacza to, że większość dostępnego złota jest już w obiegu.**

**Poza funkcją inwestycyjną, złoto znajduje zastosowanie przemysłowe** – na przykład w elektronice, gdzie jego odporność na korozję i doskonałe przewodnictwo czynią je niezastąpionym składnikiem nowoczesnych urządzeń.

**Bitcoin również jest rzadki.**

Liczba wszystkich BTC nigdy nie przekroczy 21 milionów. I choć część z nich została bezpowrotnie utracona, pozostałe wciąż mogą krążyć jako cyfrowy nośnik wartości. Prowadzący przyznał, że traktuje Bitcoina nie jako narzędzie spekulacji, ale cyfrowy odpowiednik złota – łatwo przenoszalny, bezpieczny i odporny na zniszczenie.

**W rozmowie pojawił się także temat komputerów kwantowych jako potencjalnego zagrożenia dla Bitcoina. Zaznaczono jednak, że jeśli takie ryzyko się zmaterializuje, to Bitcoin będzie ostatnim systemem, który upadnie – wcześniej zagrożone będą wszystkie inne rozwiązania cyfrowe.**

**Gdy zabraknie prądu, wygra ten, kto ma coś fizycznego w dłoni.**

Podczas rozmowy padł przykład blackoutu na Półwyspie Iberyjskim. Tam, gdzie nie działały terminale, gotówka – i fizyczne złoto – odzyskały swoją wartość. Sklepy z agregatami lub te, które przyjmowały pieniądze, mogły nadal funkcjonować. **„W Polsce już prawie nikt nie nosi gotówki. Sam rzadko mam przy sobie jakikolwiek banknot”** – przyznał **Mazurek**.

To pokazuje, że w ekstremalnych sytuacjach fizyczny pieniądz nadal ma przewagę. A z nim – **złoto w sztabkach lub monetach, które każdy może trzymać we własnym sejfie**.

**„Nie wszystko w jednym koszyku” – czyli złoto i Bitcoin mogą współistnieć.**

Obaj rozmówcy zgodzili się co do jednego: **dywersyfikacja to podstawa**. Bitcoin może być sposobem na pomnażanie kapitału. Złoto – narzędziem jego ochrony. Coraz więcej osób, które wzbogaciły się na kryptowalutach, decyduje się na zamianę cyfrowych zysków na coś trwałego: **nieruchomości lub złoto**.

Co ciekawe, zdaniem **Pawła Mazurka**, Bitcoin – mimo pozornej niezależności **– coraz bardziej „klei się” do nastrojów na Wall Street**. „To nasza największa obawa. Bitcoin miał być cyfrowym złotem, a reaguje jak spółki technologiczne.”

**Transformacja wartości – kto zyskuje, kto traci?**

**Sławek Zawadzki** przedstawił własną analizę danych z lat 2013–2024, w której zestawił kapitalizację złota, kryptowalut i amerykańskich akcji. W 2013 roku udział krypto wynosił jedynie 4%, dziś to już niemal 5%. Złoto w tym czasie spadło z 24% do 18**%. „To nie złoto rośnie – to wartość pieniądza fiducjarnego spada”** – skwitował wiceprezes Mennicy Mazovia.

**ETF-y? Nie, dziękuję. Złoto tylko fizyczne.**

Dla **Mazurka** idea inwestowania w złoto sprowadza się do jednego: **mieć je fizycznie, najlepiej w dłoni**. Nie korzysta z ETF-ów, nie odkłada złota w cyfrowych systemach. „Sztabka w sejfie to zupełnie coś innego niż zapis na koncie” – tłumaczył. Co więcej, ta fizyczność działa jak **psychologiczna blokada przed impulsywnym wydawaniem pieniędzy**.

**Monety, sztabki, srebro – co wybrać?**

Złoto występuje dziś w wielu formach – od sztabek po monety. Ceny jednouncjowej monety i sztabki są zbliżone, więc wybór zależy od gustu. Sztabki są częściej pakowane w certyfikaty i wybierane przez początkujących inwestorów. Monety – estetyczne, często kupowane jako prezent. **„Wielu ludzi wyobraża sobie, że złoto to wielka, ciężka sztaba z filmów. A tymczasem jednouncjowa sztabka zmieści się w portfelu.”**

**Mennica Mazowia oferuje także srebro, platynę i – na zamówienie – pallad.** Srebro bywa rekomendowane jako metal na „czarne scenariusze” – ze względu na niższą wartość jednostkową łatwiej je wymienić na jedzenie czy paliwo.

**Kawałek Bitcoina, kawałek złota – każdego na to stać.**

Bitcoin można kupować w małych frakcjach – najmniejszy fragment to jeden satoshi, czyli jedna 100-milionowa część. Złoto również nie wymaga fortuny. **Jednogramowa sztabka to koszt około 450 zł – dla wielu dostępny poziom wejścia.**

**Zamek w Malborku za złoto. Co kupisz dziś?**

W rozmowie padł też przykład zamku w Malborku – kupionego przez Polskę za złoto. Przeliczając na dzisiejsze wartości, transakcja odpowiadałaby zakupowi dużego budynku użyteczności publicznej. **Złoto przez setki lat zachowało siłę nabywczą.** Czy Bitcoin powtórzy ten wyczyn?

**Złoto za kryptowaluty – nowy trend inwestycyjny**

Dzięki współpracy z [Kanga Exchange](https://kanga.exchange/pl) możliwe jest dziś kupienie fizycznego złota za kryptowaluty – **bez wychodzenia z ekosystemu blockchaina.** Wystarczy aplikacja Kangapay. W ciągu kilkunastu minut klient może wyjść z placówki z fizyczną sztabką. Firma ma obecnie siedem oddziałów w Polsce.

Dla wielu użytkowników to odpowiedź na wieloletni problem: co zrobić z „zamrożonym” na giełdach Bitcoinem**? „Ludzie nie wiedzieli, jak wyciągnąć te środki. Teraz mogą to zrobić łatwo i bezpiecznie” – mówi Paweł Mazurek.**

**Historia uczy pokory. Złoto przetrwało więcej, niż Bitcoin zdążył doświadczyć.**

W rozmowie przywołano także historię szwedzkiego bankiera Palmstrucha – twórcy pierwszych papierowych pieniędzy, który został skazany, gdy zabrakło pokrycia w kruszcu. **„Złoto przetrwało monarchie, wojny i upadki systemów. Jest z nami od zawsze. A Bitcoin? Czas pokaże” – podsumował Mazurek.**

Cały materiał dostępny jest [tutaj](https://www.youtube.com/watch?v=zXR-wHcYW3I).